

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Dwa światy

Na wielkim dorocznym kiermaszu wileńskim ścisł i gwar. Morze jak morze, ale jezioro głów ludzkich tak wielkie, jak plac na Łukiszkach z przyległościami, to na pewno. Do jezióra tego wlewają się rzeki i strumienie ludzkie ze wszystkich stron. Przez ulicę Mickiewicza płyną fale głów strojnych w kapelusze i kapelusiki, widać sporo futer, miejskie palta, boty, kalosze, twarze wesole, roześmiane, ruch prawostronny, umięjętny; zakupy: wianuszki obwarzanków, serca piernikowe, gliniany kogut i baloniki — inteligencja i półinteligencja miejska w ogromnej większości urzędnicy i inni pracownicy umysłowi z pensją na pierwszego.

Przez Zielony Most i bulwar nad brzozy, a trochę przez Górę Bouffalową jadą tabory furmanek jednokonnym wolno, ciężko, idą ulicą i chodnikami, kupami, ławą, chłopcy w kożuchach, w ciężkich buciorach, kobiety w chustkach, twarze poważne przejęte, ręce czerwone od przymrozku, zmęczeni długą drogą — aby przędziej na rynek. Sprzedać to, co się w długie dni i wieczory zimowe zmagistrowało i otrzymane kilkanaście czy kilkudziesięć złotych zarwinać uważnie i pieczołowicie w róg szmatki, po miejsku zwanej „chusteczka do nosa”. Dla tych z Mickiewicza kiermasz to zabawa, rozrywka, najwyżej zagadnienie nowej bałki czy walka do ciasta, dla tych z Zielonego Mostu to chwila wielkiej wagi gospodarczej, to wielkie przeżycie psychiczne, to niemal drugie w roku żniwo.

Istotą kiermaszu jest najazd wsi na miasto. Wykorzystanie możliwości handlowych miasta przez zdolność produkcyjną wsi. Nie miasto jednak decyduje czy tag się uda czy nie. Zdała od placu na Łukiszkach, w drugim końcu miasta odbywa się wielki targ na konie. Na innym znów rynku i na rogatkach zbywają rolnicy zboże. To są dopiero wielkie i decydujące dla rolnika obroty. Tu jest kwestia, czy za konia otrzyma 600 czy 1200 złotych. Jeżeli handel jest dobry to tysiące rolników po sprzedaży swego towaru robi zakupy na rynku czy na mieście. Kilka złotych pomnożone przez tysiące robi setki złotych, robi wielki ruch, miasto zaczyna żyć. I nigdy tak wyraźnie nie widać, jak właśnie w dniach wielkich rynków, że miasto żyje ze wsi. Ze zarobki, obroty w handlu, zbyt artykułów przemysłu, zależą od ilości złotych, jakimi dysponuje rzeka ludzka, płynąca przez Zielony Most. Ze możemy mieć świetnie zorganizowany i tanio produkujący przemysł a bez pojemnego rynku rolniczego przez myśl ten zamrże na suchoty. Ze wreszcie świat ludzi z ulicy Mickiewicza tak żyje i tak się ubiera jak świat rolniczy płaci podatki i korzysta z usług miasta.

Jeżeli warstwa krwiotwórcza organizmu gospodarczego kraju — rolnictwo — jest anemiczna, to uprzemyślenie i urbanizacja są szkodliwe. Dłete. Władzą w próżni. Władzą się przy pierwszym przesileniu gospodarczym. Prawdę tę oczywista świat pracującej inteligencji w Polsce musi zrozumieć.

I musi jako intelekt narodu i warstwa kierownicza, wyciągnąć choćby i czasowo przykrą ale jedyną konsekwencję. Trzeba mniej wydać na ubranie, kino, cukierki i zwiększyć wydatek na chleb, masło i mleko. Każdy grosz drożej na kłogramie chleba rośnie w setki tysięcy złotych, które idąc nie na konsumpcję a w przagnięcie do dalszej produkcji, tworzą nowe

(Dokończenie na str. 3)

St. Perzanowski.

## Bez dalszego rozlewu krwi?

Madryt chce „pokoju honorowego”, Burgos — „pokoju bez warunków”

Komuniści zbrojnie przeciwstawiają się Radzie Obrony Narodowej

BURGOS (Pat). W kołach rządowych panuje przekonanie, iż Madryt zostanie zajęty bez rozlewu krwi. Pomimo to gen. Franco przedsięwziął wszystkie możliwe środki ostrożności. Wokół Madrytu odbywa się obecnie koncentracja potężnej armii, jaka dotychczas od początku wojny do mowej nie była jeszcze zgromadzona w jednym miejscu. Dowództwo armii narodowej, jak przypuszczają w kręgach dziennikarskich, ma nadzieję, iż przynajmniej przewaga nagromadzonych sił pozwoli na zakończenie działań wojennych z minimalnymi stratami, skłaniając rząd madrycki do kapitulacji.

O nastrojach panujących w Hiszpanii narodowej świadczy fakt, iż ge-

neral Franco mianował już burmistrza i członków rady municypalnej Madrytu.

Komuniści, zaskoczeni ostatnimi zarządzeniami rady obrony narodowej i rządu gen. Miaja usiłowali wczoraj nad ranem dokonać rozpaczliwego zamachu stanu.

Wczoraj po południu przemawiał przez radio gen. Miaja, który oświadczył, iż rada obrony narodowej jest gotowa do zakończenia wojny w sposób honorowy dla obu stron. Nie chcemy — powiedział gen. Miaja — dalszego bezużytecznego rozlewu krwi. Pragniemy dać wam spokój.

RZYM (Pat). Agencja Stefani donosi z Perpignan, że według obiegających tam pogłosek gen. Miaja miał

wysłać wczoraj po południu płk. Casado w charakterze parlamentarzysty na terytorium Hiszpanii narodowej celem przeprowadzenia z gen. Franco pertraktacji w sprawie przerwania działań wojennych i przekazania terytoriów, dotychczas jeszcze nie obsadzonych przez wojska narodowe.

OVIEDO (Pat). Radiostacja Falangi w Oviiedo nadała wczoraj wieczorem następujące oświadczenie, będące wyrazem opinii kół narodowych Hiszpanii narodowa nie zamierza prowadzić rokowań z tymi, którzy nie reprezentują narodu. Pokojem do przyjęcia jest jedynie „pokój bez warunków”. Zajęcie Madrytu nastąpi, jak zajęcie Barcelony: przez użycie siły zbrojnej.

MADRYT (Pat). Lotnicy, lojalni wobec rady obrony narodowej, przybywają do Madrytu, aby współdziałać w akcji przeciwko ogniskom komunistycznym, znajdującym się w północnej części miasta.

Grupa komunistów, która skryła się w będących w budowie domach, opiera się z bronią w ręku wojskom rady narodowej. W nocy i rankiem toczyła się walka z udziałem czołgów po stronie wojsk, wiernych rządzie.

BILBAO (Pat). Według wiadomości z Madrytu, komuniści otrzymali pomoc ze strony członków byłych brygad Listera i Campesino.

W wielu punktach czerwonej Hiszpanii walki komunistów z wojskami rady obrony narodowej trwają w dalszym ciągu, w szczególności w Madrycie, Guadalajarze, Albacete i Cuenca, gdzie komuniści zdobyli składy broni. Wojska, wierne radzie obrony wzięły do niewoli kilka brygad komunistycznych, przy czym rozstrzelano 50 wyższych oficerów komunistycznych. Z drugiej strony donoszą jednak, że komuniści zadali duże straty wojskom rady obrony. Połączenie Madrytu ze światem jest przerwane. Łączność jedynie utrzymuje radio.

## Skład nowego rządu madryckiego

MADRYT (Pat). Rada obrony narodowej utworzyła rząd na czele którego stanął gen. Miaja. Tekę ministra spraw zagranicznych objął Julian Besteiro, tekę ministra obrony nadaje płk. Casado, sprawy wewnętrzne — Wencelasio Carillo, ministerstwo sprawiedliwości i propagandy Miguel San Andrez, ministerstwo komunikacji i robót publicznych — Eduardo Val, ministerstwo finansów i gospodarki — Gonzalez Marian, ministerstwo oświaty i zdrowia Jose Del Rio.

MADRYT (Pat). Bezpośrednio po ukonstytuowaniu się nowego rządu gen. Miaja przemówił przed mikrofonem.

W przemówieniu gen. Miaja ustęp dotyczący pokoju jest niezwykle charakterystyczny. Gen. Miaja powiedział dosłownie: „pragniemy pokoju i pragniemy, aby był on zrealizowany jak najszybciej. Pragniemy pokoju, podczas gdy rzekłmi przyjaciele narodu hiszpańskiego stawali się jak najbardziej przedłużać walkę w której pada tysiące naszych braci”.

## Negrin zaciiera za sobą ślady

Republikańska eskadra rozbrojona we francuskim porcie

PARYŻ (Pat). Negrin i Del Vajo przybyli rano na stację Austerlitz z miast na stację d'Orsay, gdzie oczekiwani byli przez przyjaciół między innymi przez Pascua b. ambasadora Hiszpanii w Paryżu. Przybycie Negrina i Del Vajo było otoczone wielką tajemnicą, tak że dziennikarze dowiedzieli się o przyjeździe dopiero od komisarza policji dworcowej.

Z dworca Austerlitz, na który przybył, Negrin udał się na dworzec Lyonński, skąd odjechał w niewiadomym kierunku.

BIZERTA (Pat). O godz. 17 eskadra okrętów rządowych hiszpańskich wyszła na redę portu. Na okrętach tych przewieziono do Tunisu ok. 5 tys. Hiszpanów. W tej liczbie było 500—600 osób cywilnych, a wśród nich wiele kobiet. Dzieci wśród pasażerów przewiezionych okrętami rządowymi było niewiele.

Eskadra okrętów hiszpańskich składa się z 3 krążowników: „Miguel de Cervantes”, „Libertad” i „Mendez Munez” oraz 8 kontrtorpedowców. Po zneutralizowaniu tych jednostek przez wyjęcie zamków z dział oraz zarekwirowanie broni i amunicji stali pod nadzorem jednostek marynarki francuskiej z krążownikiem „Duplex” wprowadzone zostały do basenu portowego.

## Pontifex Maximus



Jego Świątobliwość Pius XII w szatach pontyfikalnych, w czasie hołdu kardynałów w kaplicy Sykstyńskiej.

## Marsz. Rydz-Smigły na uroczystościach ku czci pułk. Lisa-Kuli

WARSZAWA (PAT). Pod wysokim protektorem Pana Marszałka Smigłego-Rydz rozpoczęły się w Warszawie uroczystości związane z oddaniem hołdu bohaterstwu żołnierzowi Wielkiego Marszałka s. p. pułk. Lisowi-Kuli, którego 20. rocznica śmierci przypada w roku bieżącym.

O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym, które odprawił w asyście licznego duchowieństwa J. E. ks. biskup polowy Gawłina.

Przy dźwiękach hymnu narodowego przybył P. Marszałek Smigły-Rydz i udał się do kościoła.

W Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się wczoraj o godz. 15 uroczysta akademia dla uczczenia pamięci s. p. Lisa-Kuli.

## „Narocz” przybył do Gdyni

GDYNIA (PAT). Dnia 6 bm. wieczorem przybył po raz pierwszy do Gdyni s/s „Narocz”, nowo nabyty statek frachtowy polskiej floty handlowej.

Jest to statek używany o pojemności 2.400 ton, zakupiony w Anglii przez nowo powstałą firmę armatorską „Bałtycka Spółka Okrętowa”. W pierwszej swej podróży pod polską banderą, s/s „Narocz” przywózł do Gdyni ładunek złomu z Amsterdamu.

## Polskie stanowisko wobec rezolucji studentów - Polaków w Gdańsku

WARSZAWA (Pat). W związku z pismem Senatu Wolnego Miasta z dnia 27 lutego br., w którym Senat prosił o zajęcie ze strony rządu polskiego stanowiska wobec rezolucji polskiej młodzieży akademickiej w Gdańsku, komisarz generalny R. P. przesłał Senatowi Wolnego Miasta pismo następującej treści:

„Potwierdzając odbiór pisma Senatu z 27 lutego br. mam zaszczyt z polecenia mego rządu oświadczyć w związku z zapytaniem, zawartym w tym piśmie, że stanowisko rządu polskiego w przedmiocie stosunków polsko - gdańskich jest wyraźnie określone w miarodajnych oświadczeniach rządu, który, co chyba jest rzeczą jasną i nie wymagającą uzasadnienia, nie potrzebuje posługiwać się dla jego określenia rezolucjami studentekimi. Oświadczenia rządu polskiego w tej materii są składane w odpowiedniej chwili i formie i są dobrane znane Senatowi Wolnego Miasta. W związku z tym rząd polski wyraża pełne przekonanie, że Senat Wolnego Miasta poczyni wszelkie kro-

ki dla przywrócenia dobrych wzajemnych stosunków”.

GDANSK. (PAT). W wyniku rozmów między Komisariatem Generalnym Rzplitej a Senatami Wolnego Miasta Gdańska uzgodniono, iż rozpoczyna się rozmowy Komisji, w której zasiadać będą przedstawiciele obu stron. Rozmowy te mają na celu przywrócenie normalnych warunków pracy na Politechnice Gdańskiej.

## „Burzenie przegród” między językami białoruskim i rosyjskim w Sowietach

MOSKWA (Pat) — Na łamach prasy białoruskiej podjęto ostatnio sprawę reformy pisowni białoruskiej. Reforma ta idzie w kierunku coraz większego upodobnienia języka białoruskiego do języka rosyjskiego.

Dotychczasowe właściwości pisowni białoruskiej stwarzają, jak pisze „Sowiec

kaja Białorusia”, błędny przegrodę pomiędzy językiem białoruskim i rosyjskim.

Oczywiście, inicjatywa ta wyszła z wyższych kół rządowych i partyjnych i odpowiada całkowicie panującej obecnie tendencji usuwania odrębności między narodowościami, zamieszkującymi Związek Sowiecki a narodem rosyjskim.

# Po zgonie patriarchy Mirona

## Depesza P. Prezydenta

WARSZAWA. (PAT.) W związku ze zgonem premiera rządu rumuńskiego patriarchy Mirona Cristea, Pan Prezydent R. P. przesłał pod adresem J. K. Mości króla Karola II telegram treści następującej:

„Głęboko zasmucony wiadomością o zgonie rumuńskiego prezesa Rady Ministrów Patriarchy Mirona Cristea, pozostawiając Rumunię jednego z najwybitniejszych mężów stanu, w którym Polska zawsze miała wypróbowanego przyjaciela, proszę W. K. Mości o przyjęcie wyrazów mego głębokiego współczucia oraz zapewnienia, że cały naród polski bierze udział w żałobie zaprzyjaźnionego i sojuszniczego Narodu.

IGNACY MOŚCICKI”.

Depesze kondolencyjne wysłał również premier Sławoj-Składkowski oraz min. spr. zagr. Józef Beck.

## Ostatnie chwile patriarchy

CANNES. (PAT.) Według wiadomości uzyskanych przez prasę, przebieg ostatnich chwil życia premiera rumuńskiego, patriarchy Mirona Cristea był następujący:

Sędziwy patriarcha, który ostatnio nawiązał się zapalenia płuc, w poniedziałek o godz. 18 doznał ataku serca, tracąc przytomność. Miron Cristea zmarł o g. 21.15 na rękach swego siostrzeńca biskupa Emiliana. Przejazd zgonu obecny był rumuński ambasador w Paryżu Talarescu i kilka innych osób z rodziny.

W związku z pogrzebem, który odbędzie się za tydzień w Rumunii, we wtorek po południu nastąpiło przewiezienie zwłok zmarłego patriarchy na dworzec kolejowy, skąd przetransportowane będą do kraju pociągiem, odjeżdżającym w godzinach wieczornych. Przybycie zwłok do Rumunii nastąpi w piątek bież. tyg.

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH  
**LELIWA** KARMELKI  
I EKSTRAKT  
Do nabycia w aptekach i drogeriach

## Nowy szef rządu Rumunii

BUKARESZT. (PAT.) Wobec śmierci szefa rządu patriarchy Mirona Cristea król mianował wicepremiera Armada Calinescu premierem.

W Rumunii ogłoszona została żałoba urzędowa. Trumna ze zwłokami patriarchy przewieziona zostanie

do Rumunii prawdopodobnie w piątek.  
\*  
BUKARESZT. (PAT.) Kierownictwo Patriarchatu prawosławnego Kościoła rumuńskiego objął w charakterze tymczasowym z urzędu metropolita mołdawski Nikodem.

## Ministrowie Estonii i Finlandii przybędą wkrótce do Polski

WARSZAWA (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że jeszcze przed wyjazdem min. Beeka do Londynu odwiedzić mają Polskę kolejno ministrowie spr. zagr. Estonii i Finlandii.

## Drzewka i nasiona polskie do Litwy

WARSZAWA (Tel. wł.). W bieżącym tygodniu wyjedzie do Kowna delegacja dla nawiązania kontaktów handlowych i zapewnienia zbytu w Litwie drzewek owocowych, roślin, nasion ogrodowych, na które Polsce przyznano kontyngenty wywozowe. Do delegacji należą: inż. Błaszczyk, insp. ogrodn. w Min. Roln. i RR, inż. Hoser, prezes Polsk. Stow. Wytwórców i Kupców Nasion, i p. Girdwoyn, dyr. Zw. Polsk. Zrzeszeń Ogrodniczych.

## Sprawa oddłużenia rolnictwa na posiedzeniu w lwowskiego Zw. Ziemian

WARSZAWA (Tel. wł.). Wczoraj na posiedzeniu Zjazdu Zw. Ziemian we Lwowie w dyskusji o położeniu rolnictwa ziemian Szwarzenberg Czerny oświadczył, że nie ufa zapewnieniom wiceprem. Kwiatkowskiego o rychłym załatwieniu sprawy oddłużenia rolnictwa. P. Szwarzenberg - Czerny oświadczył, że raczej spodziewa się rozwiązania Sejmu i Senatu bo tak już było w poprzedniej kadencji, kiedy sprawa oddłużenia rolnictwa weszła na porządek dzienny.

15 marca uruchamia zatwierdzone przez Departament Zdrowia Min. Opieki Społecznej z prawami otwarcia gabinetu

## Pierwsze Kursy Kosmetyczne w Wilnie

właścicielka Gabinetu Kosmetyki Lecznicy Małachowska  
ul. Wileńska 34 m. 8, tel. 28-23  
Udziela porady listownie. Własne laboratorium.

## P. premier na inspekcji w woj. połudn.-wsch.

LWÓW. (PAT.) W dniach 5 i 6 marca br. premier i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski dokonał inspekcji na terenie trzech województw połudn.-wschodnich.

Drugiego dnia swej inspekcji p. premier odbył w urzędzie wojewódzkim w Stanisławowie odprawę z trzema wojewodami: lwowskim — Bilykiem, stanisławowskim — Jareckim i tarnopolskim — Malickim, udzielając im szeregu dyspozycji i zarządzeń w aktualnych sprawach.

## Dla kłajpedzkich Niemców

dobrze tylko to, co niemieckie

KOWNO. (PAT.) Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu podczas debaty nad projektem ustawy o zmianie uposażenia kandydatów na podoficerów, przechodzących okres próbný, poseł kraju kłajpedzkiego Pakalniskis poruszył sprawę odżywiania żołnierzy litewskich, proponując jednocześnie zwiększenie żołdu szeregowych. Mówca ten twierdził, że złe pożywienie w wojsku litewskim jest przyczyną dezercji kłajpedzian z wojska, gdyż kłajpedzianie nie są przyzwyczajeni do poziomu odżywiania armii litewskiej. Posłowi Pakalniskisowi odpowiedział osłro przedstawiciel wojska, wskazując, że zaopatrzenie żołnierza litewskiego jest jednym z najlepszych w Europie.

W związku z wystąpieniem posła Pakalniskisa, na łamach „Memeler Dampfboot” ukazują się artykuły, starające się wykazać wyższość pod względem ilościowym i jakościowym żywienia wojska niemieckiego nad żywieniem armii litewskiej.

Należy zaznaczyć, iż ze strony kłajpedzian narzekania na stosunki w armii litewskiej zdarzają się nie po raz pierwszy. Niedawno prowadzono kampanię z powodu złego rzekomo traktowania kłajpedzian w wojsku litewskim.

## W dniu Imienin Marsz. Rydza-Śmigłego

Społeczeństwo wykupi dom w Wilnie, w którym mieszkał Marszałek Piłsudski

WARSZAWA. (PAT.) Utworzony w Wilnie pod protektoratem ministra M. Zyndram-Kościałkowskiego Komitet Obywatelski dla wykupna domu, w którym zamieszkiwał Józef Piłsudski, wydał do społeczeństwa następującą odezwę:

Dnia 18 marca Polska łączy się w hołdzie i najlepszych życzeniach dla Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Imieniny Dostojnego Solenizanta w roku bieżącym przypadają w szczególnym okresie, gdy Polska jak długa i szeroka realizuje genialną przepowiednię zgasłego Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego „o wyścigu pracy”.

Po tej zbawczej linii ku wielkości Rzeczypospolitej zdążając, Komitet Obywatelski postanowił uczcić dzień imienin Naczelnego Wodza czynem społecznie użytecznym.

Znajdzie to wyraz w wykupieniu domu w Wilnie, w którym spędził lata młodzieńcze Marszałek Piłsudski i oddanie go na cele wychowania i przygotowania młodego pokolenia do pracy dla dobra narodu i państwa, dla utrzymania strażnicy w daleko wysuniętym na północno-wschód „mitym mieście” Komendania.

Na ten drogi sercu każdego Polaka cel społeczeństwo złożyło już w roku ubiegłym 34 tysiące złotych, o czym Komitet zameldował Naczelnemu Wodzowi.

Pragnąc dokończyć dzieła na dzień tegorocznych imienin Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, Komitet wzywa całe społeczeństwo do zakupu wszystkich nalepek, które staną się cegiełkami domu społecznego, wykupionego dla uczczenia Dostojnego Solenizanta.

Komitet podaje przy tym do wiadomości, że nalepki w cenie 5 gr, 10 gr i 50 gr rozesłane zostały do organizacji, związków i stowarzyszeń w całej Polsce.

## Zmiana ustawy paszportowej w Litwie

KOWNO. (PAT.) Sejm litewski przyjął w trzecim czytaniu projekt zmiany dotychczasowej ustawy paszportowej.

Zmieniona ustawa daje ministrowi spraw wewnętrznych prawo określenia danych, jakie mają być wpisywane do paszportów. Wniosek posła kłajpedzkiego, by w kraju kłajpedzkim powiększyć funkcję powierzyć dyrektoriatowi, został odrzucony.

Przyjęty projekt przewiduje poza tym, że minister spraw wewnętrznych ma prawo zarządzić zmianę paszportów w całym państwie, jego części, lub też dla pewnych grup społeczeństwa.

## Gandhi znowu je

LONDYN. (Pat) — Donoszą z Radjokot: Gandhi przerwał głodówkę trwającą 4 dni i wypił szklankę soku pomarańczowego. Gandhi znajdował się u kresu sił i był tak osłabiony, że jeszcze rano nie mógł przełknąć wody, którą po dał mu lekarze.

W czasie głodówki, mającej charakter demonstracji politycznej, odbywały się intensywne rozmowy z władzami, które doprowadziły ostatecznie do porozumienia.

Rezydent brytyjski w Radjokot — Gibson odwiedził Gandhiego jeszcze przed przerwaniem głodówki, a sekretarz osoby Gandhiego odbył rozmowę w wicekrólem Indji.

## Znowu incydent s. wiecko-japoński

CHARBIN. (PAT.) Ponowny incydent, jak donosi agencja Domei, wydarzył się na granicy wschodniej Mandżukuo. W niedzielę ok. godz. 15. 40 kawalerzystów sowieckich zeszło na terytorium mandżurskie na północ od Suifenho. Japońska straż graniczna wyparła żołnierzy sowieckich poza linię graniczną. Jeden z kawalerzystów sowieckich został ranny.

## Niebezpiecznie apelować Żydom w Rumunii

CZERNIOWCE (Pat) — Trybunał Apelacyjny w Czerniowcach rozpatrywał skargę tutejszego „Domu Żydowskiego” przeciwko wyłączeniu przez władze rumuńskie. Trybunał wyłączenie zatwierdził, zmniejszając równocześnie o 6 milionów lei sumę odszkodowania, przyznanej gminie żydowskiej.

## Zastrzelił syna

CZERNIOWCE (Pat) — We wsi Cavadenesi pod Galaczem gospodarz nazwiskiem Angelutza od dłuższego czasu prowadził spór z własnym synem o kilka morgów pola. W tych dniach Angelutza napadł swego syna, a pobliwszy go do utraty przytomności, przywalił następnie do jednego z drzew w ogrodzie i zastrzelił trzema wystrzałami z rewolwera. Ojca-mordercę aresztowano.

## Bestialskie morderstwo w Wilnie

Wczoraj koło godz. 10 wiecz. w bramie domu Nr 12 przy ul. Obozowej w Wilnie został zamordowany przez kilku osobników 45-letni Jewlampij Tierchow, starobrzędowiec.

Napastnicy poharatali ofiarę nożami i siekierą, po czym sami udali się do policji, twierdząc, że zabili go we własnej obronie. Zabójców zatrzymano. (c)

## POKOJE

TANIE, CZYSTE I CICHE  
W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 81  
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”  
15% rabatu

## Kronika telegraficzna

— Przed lombardami berlińskimi gromadzą się kolejki, złożone z selek Żydów, znoszących na podstawie ostatniego rozporządzenia wszystkie posiadane przez nich przedmioty z metali szlachetnych i biżuterię. Żydzi, muszą oddawać nawet przedmioty codziennego użytku, o ile sporządzone są ze srebra i złota. Za złożone przedmioty otrzymują pokwitowania.

— Słynna „La Passionaria” opuściła Oran, udając się do Marsylii. Na pokładzie tego samego statku znajduje się 140 milicjantów hiszpańskich.

— Na cmentarzu żydowskim w Pilźnie rzucono bombę o dużej sile wybuchowej. Na skutek wybuchu zostali rozszarpani dwaj sprawcy zamachu, którzy okazali się członkami młodzieżowej organizacji radykalno-prawicowej z Leica.

## Kredyty dodatkowe

WARSZAWA (Pat). Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Sejmu znajduje się projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1938-39 na ogólną sumę 38 mld. 998 tys. 314 zł.

Powyższe kredyty są spowodowane bądź rozszerzeniem administracji państwowej w działach nieobjętych autonomią śląską na obszarach odzyskanych w październiku i listopadzie ub. r., bądź też koniecznością urealnienia niektórych innych kredytów preliminowanych w budżecie na r. 1938-39 w niedostatecznej wysokości.

Z sumy tej między in. przeznaczają się 9 mld. 190 tys. zł. na M. S. Wojsk.

## CASINO Muzyka! Śpiew! Łzy! CASINO



Nadprogram: Cudowny dodatek kolorowy Walta Disneya.  
Początek seansów: 4-6-8-10.15.  
UWAGA. Honorowe bilety i ulgowe nieważne

## Granica ludzkiej wytrzymałości?

Ponad 100 godzin na wodzie

BUENOS AIRES. (PAT.) W roku ub. znany pływak argentyński Pedro A. Gandioti ustanowił rekord światowy w długości pływania, płynąc bez przerwy w ciągu 87 godzin i 16 minut.

W tych dniach pływak ten uzyskał wynik znacznie lepszy, bo 100 godzin i 33

minuty. Po tym wspaniałym wyniku ludność i władze prowincji Santa Fe, skąd pochodzi Gandioti, urządziły mu owacyjne przyjęcie.

Gandioti liczy obecnie 47 lat, rozpoczął pływać przed 30 laty.



# DWA ŚWIATY

(Dokończenie ze str. 1)

wartości, przysparzając bogactwa narodowego i wciągając znowu do miast. Nie ma rozbieżności w interesach dwóch światów: miasta i wsi, ale pod warunkiem że miasta będą żyć ze wsi a nie kosztem wsi. Jeżeli bowiem utrzymanie w Polsce jest tanie tylko dlatego, że rolnictwo produkuje ze stratą a więc stopniowo wyniszcza swe warsztaty, to możemy powiedzieć, że miasta żyją kosztem wsi. Jest to stan rzeczy, który musi sprowadzić całe społeczeństwo na działy od czego zresztą nie tak dalecy jesteśmy.

Kłeską jest konsumpcyjna psychika naszej inteligencji miejskiej. Przecież ta właśnie grupa ludności ma decydujący wpływ na politykę gospodarczą. Przecież jak w zeszłym roku ceny poszły w górę, to już od razu zastosowane były środki przeciwnie „zbytniej“ zwyczajnie cen artykułów spożywczych. Łatwo obliczyć jak na takiej polityce prokonsumpcyjnej wychodzi gospodarstwo narodowe. Upraszczając rachunek i nie śląc się na ścisłość, można powiedzieć, że w Polsce na jednego mieszczucha wypada 2 rolników. Spożycie na głowę w miastach mniej więcej 200 kg 4 zbóż. Jeżeli cena za 100 kg = 12 zł., to wydatek roczny 24 zł., jeżeli zaś 18 zł. — to 36 zł. Czyli „przeplaca“ w drugim wypadku człowiek miastowy rocznie... 12 zł!

Na 1 rolnika wypada rocznej produkcji 4 zbóż około 630 kg. Po-

wiedzmy, że sam zużyje 200 kg, sprzeda 430. Jeżeli sprzeda po 12 gr. kilo, to dostanie 51 zł. 60 gr., a jeżeli po 18 to — 77 zł. 40 gr., różnica 25 zł. 80 gr. Ale przepraszam! Na jedno go, jak mówiliśmy, mieszczucha wypada 2 rolników. A więc strata rolników na 1 oszczędzającym miastowym wypada 51 zł. 60 gr., 12 zł. oszczędności, a 50 zł. straty. Wesoła ekonomia! Czysta strata 38 zł!

Rachunek nie jest oczywiście ścisły ani dokładny, niemniej ilustruje wyraźnie, dlaczego świat ludzi z Zielonego Mostu człapie oberwany i smutny a świat z ulicy Mickiewicza może sobie pozwolić nawet na srebrnego lisa. Jeżeli jeszcze uwzględnimy, że oszczędność miejska używana jest w dalszym ciągu na polepszenie poziomu życia, czyli przeważnie te 12 zł. przejeżdża się po prostu albo przebawia się a natomiast przy wzroście dochodu rolnicy przede wszystkim pakują pieniądze w intensyfikację i rozwój warsztatów, to pochodne skutki opisanego procesu jeszcze bardziej pogłębiają niedorzeczność polityki niskich cen.

Nie mówię już o tym, że jeżeli zbyt długo ci dwa światy wyzyskiwa ni będą oglądać na kiermaszach w mieście różnicę życia i wyglądu wiosek i miast, to wreszcie temu jednemu z miast może stać się zupełnie „obojętnie“ — jak się to mówi w miejscowej gwarze.

St. Perzanowski.

**DO WALKI z obstrukcją**

stosuje się przeczyszczające pigułki ALDOZA znak ochronny „GORAL“. Działają łagodnie, niejednokrotnie zapobiegają tworzeniu się hemoroidów. Działają przy obstrukcji, nadmiernej otłocności i złej przemienności. Nie wymagają specjalnej diety. Półne pudełko a 5 sztuk w cenie 0.15

**ALDOZA**

Znak ochronny „GORAL“

## Echa „Litewskiego numeru“ w Kownie

Urządowy „Lietuvos Aidas“ zamieścił w poniedziałkowym wydaniu popołudniowym notatkę o numerze litewskim naszego pisma, zaznaczając m. inn., że było w nim dużo ogłoszeń w jęz. litewskim. Podkreślono również, że wywiad z min. przemysłu i handlu p. Romanem został ogłoszony w dwóch językach, przy czym zostały zacytowane niektóre ustępy tego wywiadu. (n.)

**Hotel EUROPEJSKI**

W WILNIE

Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefon w pokojach, Winds osobowe

## Nożycami przez prasę

### OPINIA „KURJERA POLSKIEGO

Wszystkie głosy prasy polskiej o wizycie min. Gafencu są oczywiście utrzymane w tonie serdecznym, nie wyliczając opozycji.

Sojusz rumuńsko - polski, który w ciągu ostatniej wizyty został w sposób tak wydatny ożywny i zaktualizowany, nie jest zwrócony przeciw ni komu.

Podkreślano to zestrony oficjalnej z całym naciskiem, przy każdej nadarzającej się okazji. Chcemy w to wierzyć i wierzymy. Nie ulega jednak wątpliwości, iż stanowi on poważny zaczątek konsolidacji i organizacji południowego wschodu Europy i znakomite wzmocnienie jego solidności, tym bardziej, iż równoległe do tego idą wysiłki w kierunku zacieśnienia współpracy między innymi państwami bloku południowo - wschodniego.

### „GAZETA POLSKA“ O SPRAWACH KOLONIALNYCH.

Cała prasa zagraniczna pisze, że Polska wkrótce wysunie swoje postulaty kolonialne. Istotnie prasa polska zabiera kolejno głos w sprawach kolonialnych, żądając dla Polski terenów osiedleńczych. Przytaczaliśmy już głosy „Kurjera Porannego“ i „Polski Zbrojnej“, obecnie drukujemy ustęp z przemówienia wiceministra Piaseckiego w „Gaz. Polskiej“.

Wysoki przyrost naturalny ludności polskiej, jeden z najwyższych w Europie, wymaga zwiększenia pojemności ludnościowej gospodarstwa społecznego drogą przyspieszenia procesu uprzemysłowienia kraju, drogą rozszerzenia rynków zbytu towarów, zapewnienia dostawy surowców na warunkach, uniemożliwiających ogólnie krajowi z dewiz, wreszcie otwarcia terenów dla rozszerzenia podstawy ludnościowej, terenów — na których ludność ta nie byłaby stracona dla swej wspólnoty narodowej.

My sami i wszyscy obcy — cały świat — pamiętać winni, że Rzeczpospolita Polska — to podstawowy ośrodek spokoju politycznego w Europie, — usankcjonowanie też tego ośrodka leży w interesie wszystkich dbających o pokój.

Wszystkie te postulaty, wynikające z kardynalnego prawa narodów do życia i z sytuacji politycznej, stawiają przed Polską kwestię kolonialną.

### KTO BĘDZIE PREZYDENTEM FRANCJI.

Korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego“ zastanawia się nad kandydaturami na stanowisko Prezydenta Francji (wybór nastąpi przed 10 kwietnia r. b.).

Kto wprowadził się 10 kwietnia do Pałacu Elizejskiego na miejsce p. Lebruna? Od dłuższego czasu za niemal pewnego kandydata na zaszczytne to dziedzictwo uchodził p. Edward Herriot. Ostatnio jednak przewodniczący Izby Deputowanych kilkakrotnie w sposób bardzo solenny oświadczył, że kandydować stanowczo nie zamierza. Nawet jednak, gdyby kandydaturę swą w ostatniej chwili wysunął, to wybór stałby jeszcze pod wielkim znakiem zapytania. Bo w Wersalu, to poniekąd jak na konklawe: najpewniejsi kandydaci wychodzą częstokroć z elekcji... se natorami, lub deputowanymi! Tak! los

spotkał w r. 1920 samego „ojca zwycięstwa“ — Jerzego Clemenceau, w 1924 Pawła Painlevé, w 1931 Arystyde sa Brianda...

Drugim poważnym kandydatem jest przewodniczący Senatu Jules Jeanne-ney.

Niektórzy przypisują wreszcie chęć kandydowania naczelniemu w tej chwili politykowi francuskiemu — premięowi Daladierowi. Podobno jednak wfa sna partia radykalna odwołać ma swe go szefa od tego zamiaru, wskazując na trudność znalezienia jakiegokolwiek następcy na stanowisko premiera. Do przeprowadzki na Faubourg St. Honoré gorąco namawia p. Daladiera skraj na lewica, która też, rada z pozbycia się „uciążliwego“ szefa rządu, ławą głosowała by na niego w Wersalu. Na tomiast ogół społeczeństwa francuskie go wołałby niewątpliwie, aby premier nadal pozostał u steru rządu i w ministerium obrony narodowej; prezydentura znacznie ograniczyłaby pole możliwości p. Daladiera w jego wielkim dziele odrodzenia wewnętrznego Francji...

Korespondent paryski „Kurjera Wileńskiego“ pisał wczoraj o kandydaturze Marszałka Pétain'a.

### CZY MOŻLIWE JEST ZŁAGODZENIE STOSUNKÓW SOWIECKO-NIEMIECKICH?

„Robotnik“ zamieszcza na ten temat ciekawe uwagi.

Georges Lucciani, dobrze poinformowany dziennikarz francuski, siedzący w Moskwie od sześciu lat, pisze, że Stalin jest duszą oporu przeciwniemieckiego. Jest jednak częścią biurokracji, która jest zmęczona ofiarami wszelkiego rodzaju nakładanymi przez politykę stalinowską. Pragnie ona zbliżenia do Niemiec i Japonii, za wszelką cenę. Związek sowiecki, jak większość innych krajów, ma swoich defetystów, gotowych do kapitulacji wobec wroga.

Być więc może, że różnice wewnętrzno-polityczne wywierają wpływ na wstrzemięźliwą taktykę dyplomacji sowieckiej i rozczarowanej i rozjątej, że rząd francuski nie chciał zgodzić się na przekształcenie paktu wzajemnej pomocy w sojusz wojskowy. Wydaje się jednak, że bardziej istotne są motywy zewnętrzno-polityczne.

Na Dalekim Wschodzie wojna przeciąga się ku szkodzie Japonii i Rosji sowieckiej chce sobie zachować za stony Włoch i Niemiec swobodę ruchów, by współdecydować przy zawieraniu pokoju zgodnie ze swymi interesami we wschodniej Azji.

Nie tyle wojna „przeciąga się ku szkodzie Japonii“ co Japonia wyrasta na potęgę militarną Nr 1 na świecie. Stąd płynie strach Moskwy o Syberię, niewątpliwie mający podstawę.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego“ przyjmują: F-ma „SPAUDA“ — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA“ — Kaunas. Prenumerata miesięczna 5 litów

## Bandyta skazany na karę śmierci za zamordowanie 2 osób i rabunek

Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpoznał sprawę bandyty Borysa Czekala sprawcy potwornej zbrodni rabunkowej we wsi Szaluzie, gm. Kamieniec Litewski w dniu 23 stycznia br.

Czekalo napadł na dom zamieszkałego gospodarza, Tracewicza. W sieni domu bandyta spotkał dwóch synów Tracewicza i jednego z nich zastrzelił, drugiego zaś ciężko ranił. W pokoju zastał Czekalo przerażoną żonę

gospodarza i zastrzelił ją również. Po dokonaniu morderstwa bandyta splądrował mieszkanie i zrabował 450 dolarów, 150 rubli w złocie, rower i inne rzeczy, po czym zbiegł i wymykał się z rąk policji w ciągu 2 miesięcy.

Czekalo znany był już policji od dawna, jako postrach Polesia. Graso wał na czele bandy, która dokonała szeregu rabunków. Był podejrzany o

17 napadów rabunkowych i skazany już przez sądy na 15 lat więzienia. — Bndyta zmógł jednak czujność warty i zbiegł. Wkrótce zaś po ucieczce, doznał krwawego napadu na rodzinę Tracewiczów.

Sąd Okręgowy skazał go na karę śmierci przez powieszenie. Sąd Apelacyjny wczoraj wyrok śmierci pierwszej instancji zatwierdził.

## 3 granaty w gimnazjum „Tarbutu“ Panika w szkole i wśród przechodniów na ulicy

Wczoraj policja śledcza w Wilnie została zalarmowana wiadomością że na lokal gimnazjum hebrajskiego tow. krzewienia oświaty hebrajskiej „Tarbut“ im. działacza syjonistycznego dra Epsztejna, DOKONANO ZAMACHU GRANATOWEGO.

Szczegóły tego alarmu przedstawiają się następująco. Przed godziną 5 woźny gimnazjum znalazł się w przedsiionku gimnazjum zawiniątko. Gdy rozerwał papier, w który paczka była owinięta, zauważył ku wielkiemu przerażeniu, że W PACZCE ZNAJDUJĄ SIĘ TRZY GRANATY.

Woźny, drżąc ze strachu, szybko pochwycił zawiniątko i wyniósł granaty na ulicę, porzucając je na chodniku. Wśród przechodniów powstał popłoch, woźny bowiem wzywał na głos, że granaty mogą lada chwila wybuchnąć. Brat woźnego zaniósł wówczas paczkę z granatami na podwórko.

**HOTEL „ST. GEORGES“**

W WILNIE

Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

W międzyczasie na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz policyjnych i śledczych, którzy przekonali się, że porzucone granaty, pozbawione zapalników i lontów

### NIE GROŻĄ WYBUCEM.

Wkrótce na miejsce wypadku przybył również pirotechnik, który stwierdził, że są to jedynie gilyz od granatów. W ten sposób alarm o zamachu dynamitowym na gimnazjum T-wa „Tarbut“ był

GRUBO PRZESADZONY. Najprawdopodobniej ktoś zainscenizował zamach.

## Zniekształcenie systemu przez tendencję filozoficzną

Dwa odczyty ks. dr. A. Jakubisiaka

Życie intelektualne Wilna, mimo optymistycznej oceny W. Charkiewicza w „Obronie Kultury“ (Nr 2 i 3) — płynie jednak bardzo leniwym strumieniem. Nie jest to wina całkowitego intelektualistów miejscowych, którym nie brak ani dobrych chęci ani pracowitości. Tajemnicą myślowego bezwładu Wilna leży w czym innym, w tym, że nie się nie dzieje, że wszystko się układa w z góry przewidziane ramki, że w dziedzinie kulturalnej panuje urzędowy porządek. Życie umysłowe wymaga konfliktów i problemów. W Wilnie nikt nie widzi żadnych problemów, a konflikty jeżeli czasem się zdarzają, to prawie z reguły przybierają postać najbardziej po nurych kreacji średniowiecza (w rodzaju „konfliktu“ teatralnego z letnią ub. roku). Echa z szerokiego świata dochodzą tutaj bardzo słabo i to w zdeforowanych kształtach dziennikarskiej notatki. Mieszkaniec Wilna tyle wie o frapujących problemach naukowych, co mu poda dodatek nie

szlachacz (niepełna sala). Prelegent dał się poznać szerokiej mu ogółowi swą książką p. t. „O zakresie do treści“ wydaną w r. 1936, jako nieubłagany przeciwnik współczesnych systemów formalnych w filozofii, przede wszystkim t. zw. logistyki. Na temat tej książki wywiązała się niezmiernie charakterystyczna i pouczająca dyskusja pomiędzy autorem a czołowym logistyką polskim, prof. Janem Łukasiewiczem. — Mniej więcej podobny charakter miały odczyty ks. Jakubisiaka. Wygłoszone w bardzo dobrej formie, ze swadą i jasnością wprost francuską (prelegent — doktor paryski uniwersytetu katolickiego — stałe przebywa we Francji) zostały z dużym zainteresowaniem wysłuchane przez obecnych. Atrakcyjną stroną odczytów było to, że obiecywały one poruszyć najbardziej podstawowe zagadnienia bieżącego dnia z filozoficznego punktu widzenia.

Główną tezę szanownego prelegenta było stwierdzenie, że wszelki formalizm w filozofii jest w gruncie rzeczy metafizyka, oczywiście nieuda na.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że wszyscy przeciwnicy systemów, nie uznających metafizyki jako nauki, starają się przede wszyst-

kim udowodnić, że to właśnie sam ten system jest najgrubszą metafizyką. Za czynając od marksizmu, w którym ten sam ks. Jakubisiak („Droga“ nr. 1 z r. 1933) wykrywał metafizykę, i kończąc na fizykalizmie Koła Wiedeńskiego (nb. rozpedzonego przez Hitlera) każdy musiał się spotkać z tym zarzutem. Oczywiście, cho dzi tutaj tylko o słowa, o sposób rozumienia terminu „metafizyka“. A właśnie systemy formalne, atakowane przez ks. Jakubisiaka, dużo, bardzo dużo, najczęściej miejsca poświęcają wyjaśnieniu kwestyj terminologicznych. Język nauki naszej jest tak za chwasczony wszelkiego rodzaju synonimami, dwuznacznościami, mętłymi określeniami, niedomówieniami i dowolnościami, że stanowi istne morze mętnej wody, w której każdy może łapać ryby. Oczyszczeniu języka naukowego, ustaleniu jego charakteru i zakresu możliwości w badaniach naukowych poświęciły bardzo dużo owe systemy formalne. Tego zdaje się ks. Jakubisiak nie chce zauważyć i z całą furją bije na ostateczne wnioski, jakie można — gdy konieczność się chce — wyciągnąć ze sformalizowanych systemów filozoficznych.

Prelegent dał przegląd historyczny pewnych koncepcji (Parmenides, Berkeley, Kant, Husserl, wresz-

cie szkoła wiedeńska), które starały się wykazać prymat idei nad obiektywną rzeczywistością. Cały impet dowodów oczywiście się skupił na fizykalistach i logistykach.

Swoją drogą trudno zrozumieć tę nienawiść, jaką ks. Jakubisiak pała do logistyków (wliczamy tutaj wiedeńskich fizykalistów). Chęć wykazania że właśnie tam gnieździ się jakaś nie dopuszczalna metafizyka, gromy po łepienia, jakie spadły na formalistów za to, że nie chcą się zajmować pewnymi problemami, które uważają za nierozstrzygalne na gruncie nauki — wszystko to przeszkadza prelegentowi w należycie oświetleniu pozycję formalizmu w dzisiejszej filozofii. Słu chacz, nie zorientowany w rzeczywistym stanie rzeczy, opierając się wyłącznie na relacjach ks. Jakubisiaka, musiał wyjść pod wrażeniem, że ci logiści czy inni jacyś filozofowie — formalisci to niemal komuniści, w każdym razie bezbożnicy i buntownicy. Szanowny prelegent wyraźnie użył słów: „O co tej filozofii chodzi? — Jest to filozofia buntu przeciwko istniejącemu porządkowi rzeczy, a więc i przeciw Temu, co ten porządek stworzył...“

Wnioski drugiego odczytu miały się opierać na przesłankach, ustalonych w pierwszym. Intencją prelegenta

## Nowy budżet Wilna na Wydziale Wojewódzkim

13 bm. odbędzie się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego, na którym zostanie rozpatrzony i zatwierdzony uchwalony przez Radę Miejską nowy preliminarz budżetowy miasta na rok 1939-40. Władze wojewódzkie przy zatwierdzaniu budżetu zwykle czynią swoje uwagi.

Należy przy okazji podkreślić, iż w roku bieżącym nowy budżet po raz pierwszy będzie zatwierdzony przed dniem 1 kwietnia, dzięki czemu z rozpoczęciem nowego roku budżetowego od razu wejdzie w życie, co

usprawni gospodarkę miejską.

21 bm. o godz. 10 odbędzie się w Wilnie w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, posiedzenie Rady Okręgu Wojewódzkiego z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie. 2) Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady. 3) Sprawozdanie z wykonania uchwał. 4) Uchwalenie budżetu Okręgu na rok 1939-40. 5) Uchwalenie planu działalności. 6) Wybory delegata na Radę Naczelną. 7) Sprawy bieżące. 8) Wolne wnioski.

## Rozpisanie wyborów do Rady Miejskiej nastąpi wkrótce

Rozpisanie wyborów do Wileńskiej Rady Miejskiej nastąpić ma w najbliższym czasie, w ciągu bieżącego miesiąca, — nie wykluczone fakty, że za kilka dni.

Jak pisaliśmy już Rada Miejska nie bę

dzie rozwiązana ze względu na kończąca się kadencję.

Władze wojewódzkie kończą już prace przygotowawcze, związane z podziałem miasta na obwody itp.

## Policja opieczętowała lokal Zw. Zawodowego Nauczycieli Żydowskich

Wczoraj do lokalu Związku Zawodowego Nauczycieli Żydowskich przy ulicy Zawalnej 6 przybyła policja i wręczyła przedstawicielowi zarządu decyzję o zamknięciu działalności Związku.

W motywach decyzji mówi się, że starostwo grodzkie w wyniku przeprowadzonej niedawno kontroli działalności Związku stwierdziło, że w wielu wypad

kach działalność ta wykraczała daleko poza ramy przewidziane w statucie, zatwierdzonym przez władze.

Po doręczeniu tej decyzji opieczętowano lokal związku, akta i archiwum Zarządu, oraz bibliotekę, składającą się z 6 tysięcy tomów.

Związek nauczycieli żydowskich liczy przeszło 200 członków. [c.]

## Inżynier poraniony przez robotnika

Wczoraj koło godz. 17 na ulicy Straszna w bramie domu nr 10 został napadnięty i ciężko poraniony nożem właściciel biura kanalizacyjno-wodociągowego, inż. E. Spokojny.

Napastnik, którym okazał się zred-

kowany przez inżyniera przed 8 miesiącami robotnik, zadał mu kilka ran nożem.

Rannego przewieziono do pogotowia, po czym do szpitala żydowskiego. Napastnik został zatrzymany. [c.]

## Kurjer Sportowy

### Dziś walki o mistrzostwo Wilna w boksie

Dziś, o godz. 19.30, rozpoczynają się walki o zaszczytne tytuły mistrzów Wilna, O. Z. B. na rok 1939-40.

Kto zostanie mistrzem Wilna? Na poróżnienie nie nastąpi trudności i wydaje się, że każdy znawca stosunków bokserskich i pięściarzy z łatwością przewidzi wynik walki. A jednak nikt

nie może z pewnością twierdzić, że zawodnik X pokona Y lub też naodwrot. Boks, jak każdy sport, ma swoje niespodzianki. Kto będzie mistrzem — zdecydować walki dzisiejsze zawody odbędą się na b. Małej Salii Miejskiej (ulica Końska 3). Ceny miejsc popularne.

### Mecz reprezentacji Polski i Wilna — odwołany

Wczoraj rano nadeszła do Wilna depesza P. Z. B., zawierająca lakoniczną wiadomość o odwołaniu meczu pomiędzy reprezentacją Polski i Wilna. Jamotywy wymieniono zakontraktowane drugiego meczu na Łotwie. Zarząd Wil. O. Z. B. nie zajął jeszcze w tej sprawie stanowiska.

Postępowanie P. Z. B. nazwać należy

b. niekonsekwentnym — skoro bowiem P. Z. B. powiadomił Wilno pisemnie o swej zgodzie na ten mecz, ustalili termin i warunki, skoro Wilno wyjechało i zadatkowało salę, wydrukowało afisze, rozpoczęło propagandę i poczyniło wszelkie przygotowania — nie można było umawiać drugiego meczu na Łotwie.

### Lendzin (Elektrit) — reprezentuje Polskę na Łotwie

Zamiast Jasińskiego do reprezentacji Polski przeciwko Łotwie w dniu 12 bm. został wyznaczony zawodnik „Elektritu” Stanisław Lendzin — który dołączy się

do drużyny reprezentacyjnej przejeżdżającej przez Wilno w dniu 10 bm. o godzinie 15.45.

ta było wykazać, że to właśnie forma listyczny sposób pojmowania zadań i możliwości nauki stworzył grunt, na którym rozrosły się współczesne idee absolutnego podporządkowania jednostki interesom społecznym. Nie pozabawione jest pewnego komizmu, że właśnie ciolowii przedstawiciele szkoły wiedeńskiej (Schlick, Carnap) zostali wygnani przez reżim hitlerowski i piszą manifesty w obronie kultury i człowieka. W ten sposób tendencja filozoficzna, którą niewątpliwie są owiane wywody ks. Jakubiańska, stwarza fałszywy obraz sytuacji. Filozofia, która tyle dała nauce, wylknęła nowe horyzonty badanom naukowemu, wykazała drogi wydoskonalenia i uszlachetnienia instrumentu nauki — języka jej — w świetle odczytu czwartkowego stała się jakimś szatańskim narzędziem poniewierania godności nauki, bo „neguje myśl Bożą” twierdzi, że „Ludzki rozum jest jedynym źródłem porządku we wszechświecie” itd. Gdybyż to ci biedni wie deficyt posłyszeli, co im się przypisuje? Jaskółka nie robi wiosny, jed na cybata (bez nazwiska) nie daje je szcze pojęcia o całości systemu, a przede wszystkim o istotnym duchu doktryny. A już całkiem paradoksalnie brzmia twierdzenie, że naukowość owego formalizmu jest „pozorna”.

O ile pierwszy odczyt dosyć wy-

rażnie przedstawił postawę autora względem formalizmu filozoficznego i dał pewne (mniejsze) z tym, czy słuszne) nowe myśli, o tyle drugi odczyt „W obronie jednostki” wypadł dosyć blado. Po prostu nie jeden mógł powiedzieć, że właściwie nic nowego się nie dowiedziało.

Prelegent dał przegląd stosunków poszczególnych totalizmów do jednostki. Cytował wybitnych teoretyków (Turtatta) lub samych wodzów, chcąc uwytklić ich stanowisko w sprawie stosunku jednostki do społeczeństwa. Celem człowieka — mówi teoretyk faszyzmu — jest być takim, jakim chce go mieć wódz. Zachowanie gatunku — woła Hitler — wymaga poświęcenia indywidualnemu.

Stosunkowo najslabiej było umotywowane stanowisko trzeciego „totalizmu” t. zn. rosyjskiego komunizmu. Autor nie dał żadnej autorytatywnej wypowiedzi w tej sprawie, za dawalniając się cytatami z francuskiej książki Ireny Gąteżowskiej. Zre szta nie było to zadanie łatwe — to jasne. Wobec nawrotu do tradycyjnych pojęć o obojętnie, patriotyzmie itp., po słynnej mowie (a więc: zmianie kierunku w polityce państwa) Stalina o znaczeniu kadry, po głośnych nieraz faktach wprost wykradania z zagranicy uczonych (prof. Kapica) — twierdzenie prelegenta, że

## Obchód w Baranowiczach 2. rocznicy ogłoszenia deklaracji ideowej O. Z. N.

5 marca 1939 roku w sali Ogniska Polskiego w Baranowiczach odbyło się walne zebranie członków i sympatyków OZN. celem uczczenia drugiej rocznicy ogłoszenia deklaracji ideowej OZN płk. Koca. Na zebraniu przybyli starosta Karol Wańkiewicz, burmistrz miasta inż. Wolnik, inż. Kostrowicki i red. W. Kajzik z Nowogródka, oraz wielu gości z miasta i terenu powiatu.

Zebrańie zebrał przewodniczący oddziału miejsk. OZN dyr. Galicki. Następnie słowo wstępne wygłosił dr. Fiuto. Z

kolei referat na temat „Kwestia polityki narodowościowej” wygłosił mgr Karol Szulz.

Wreszcie zabrał głos w zastępstwie nieobecnego Senatora Ziemi Nowogródkiej p. Nowowiejskiego, który na zebraniu nie mógł przybyć, p. inż. Kostrowicki, sekretarz Okręgu OZN w Nowogródku i odczytał postulat OZN Okręgu Nowogródzkiego.

Wreszcie na zakończenie uroczystości dyr. Galicki wygłosił referat p. t. „Kwestia kolonialna”.

## Fundusz imienia M. Dziechowskiego Wyzd. Humanistycznego USB

Rektorat USB podaje do wiadomości, iż Rada Wydziału Humanistycznego na posiedzeniu z dnia 26 października 1938 r. uchwaliła utworzyć wieczysty Fundusz im. Mariana Dziechowskiego ze składek profesorów wszystkich wydziałów i ewentualnie z innych źródeł na nagrody lub stypendia dla studentów i absolwentów Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego.

Ofiary na ten Fundusz należy wpłacać do PKO na konto czekowe Banku Gospodarstwa Krajowego, Odział w Wilnie Nr 700.060 z poleceniem (na odwrotnej stronie blankietu nadawczego) zarachowania wpłaconej sumy na dobro rachunku oszcz. Nr 3308 p. n. „Fundusz Stypendialny USB im. Prof. Mariana Dziechowskiego”.

## Nowinki radiowe

### Sześć kucharek Kukułki

Kucharka zajmuje poczesne miejsce w życiu żonatego poety czy prozaika. Po nieważ nie można powiedzieć, ażeby ilość rodzin, prowadzących własną kuchnię była nieznaczna, należy sądzić, że ostatnia Kukułka zyskała oddźwięk w szerokiej sferze pań domu, nekanych przez różne Bibliany.

A ponieważ w ostatnich czasach nasze Adele i Bibliany zadebiutowały również w innych dziedzinach życia, sukces był zapewne tym większy.

Forma Bujnickiego, jak zwykle, najlepsza w Wilnie.

Tygodnik dźwiękowy ostatni i przed ostatni miał wdzięczne pole do popisu. Wizyta m.n. Ciano i wizyta min. Gafencu stworzyły tematy interesujące. Czy jednak nie warto byłoby oprócz nieodłącznych hymnów i szczerze prezentowanej broni, dać coś jeszcze? Np. ulubioną pieśńkę z kraju naszych gości? Uroczystości są zwykle monotonne. Publiczność radiowa domaga się inowacji. Tygodnik za sadniczo jest dobrym pomysłem, wymaga jeszcze jednak dużego zapracowania wewnętrznego. Kto wie, czy zamiast stereotypowych z konieczności komplemenatów danego kraju, nie byłaby lepsza poezja? Np. werset z „Boskiej Komedii”, zamiast słów „pan minister reprezentuje swój kraj, cenną kolebkę cywilizacji”. „Kolebkę cywilizacji” słyszałyśmy dobre tysiąc razy.

## Wycieczka 62 techników z Litwy w Wilnie

W Wilnie bawiła wycieczka 62 techników z Litwy. Technicy po zapoznaniu się z miastem i jego okolicami oraz po zwiedzeniu Kaziuka, onegdaj opuścili Wilno.

Bawił również w Wilnie powieściopisarz litewski p. Fabian Niewierowicz.

## Wyniki konkursu wystaw sklepowych

Komisja konkursowa dokonała oceny wystaw sklepowych firm, które przystąpiły do konkursu. Na ogół skonstatowano na wysoki poziom wielu wystaw, zwłaszcza dużą uwagę zwrócili uczestnicy konkursu na czystość i świeżość wystaw, wystawianych towarów i szyby okiennej.

Sąd konkursowy przyznał za najlepsze wystawy dyplomy uznania, niektóre wystawy wyróżniając specjalnie.

Dyplomy uznania ze specjalnym wyróżnieniem zostały przyznane następującym firmom (w nawiasie ilość zdobytych punktów; ogólna ilość punktów możliwych do zdobycia wynosiła 120):

- 1) J. Szański, Wileńska 25 (117),
- 2) B-cia Jabłkowski, Mickiewicza 18 (116),
- 3) Wileńska Spółka Odzieżowa, Wielka 30 (113), 4) „Nasza Księgarnia”, Wielka 42 (112), 5) Fr. Fr. czka, Zamkowa 9 (109), 6) W. Krakowski, Zamkowa 24 (107), 7) Księgarnia Św. Wojciecha, Dominikańska 4 (105), 8) „Leszczków”, Zamkowa 20 (104), 9) W. Nowicki, Wileńska 30 (101), 10) D. H. Odyniec, Wielka 19 (98), 11) W. Borkowski, Mickiewicza 5 (97), 12) Banel, Mickiewicza 22-a (94).

Dyplomy uznania bez wyróżnienia zostały przyznane następującym firmom: Fr. Awłosewicz, E. Wedel, „Jodemka”, „Elektrowil”, Indurski, D. H. Nagłowski, Foto-Alla, „Okazja”, A. Potocka.

**KAŻDY, kto zgłosi do naszej administracji dwóch nowych prenumeratorów (jednym z nich może być sam zgłaszający), otrzyma premium w postaci obrazu (barwna reprodukcja o wymiarach 34,5 na 28,5 cm) jednego z malarzy wileńskich (Ślepińskiego, Jamontta, Rouby lub innych). Kto zgłosi 5 nowych prenumeratorów, otrzyma 3 plansze.**  
**WPLACAJĄCY prenumeratę pocztą winni na odwrocie blankietu rozrachunkowego podać, na czym premię ich prenumeratę należy zaliczyć.**

## Pół żartem, pół serio

### Wywiad

Wywiad ten przeprowadziłem z pewnym urzędnikiem. Urzędnikiem niższej kategorii plac. t. zn. z latami, który ma obowiązkowo wyższe wykształcenie.

— Pańska pensja miesięczna wynosi?

— Wynosi 170 złotych i 28 groszy...

— Ee, no to nieźle — mówię — artykuł naprzykład...

— Tak, byłoby nieźle — przerywając mi, gorzko uśmiecha się interpelowany — ale pan zapomni, że płacę z racji należenia do Związku Propagandy Czystej Propagandy (mój przełożony jest w nim prezesem) składki członkowskiej miesięcznie złotych 20...

Na Fundusz Funduszy odliczają mi każdego miesiąca zł. 47... W Kole Inicjatyw i Akcji (małżonka wicedyrektora pełni tam funkcje dyrektorskiej) udział wynosi zł. 15... Członkostwo Zrzeszenia Przyjaciół Kwiatów (żona naczelnika biura piastuje w nim godność skarbniczki) zabiera mi 13 zł. 50 gr... Na Towarzystwo Podróży Kaziuka wejść 12 zł., na „Godne Uczczenie Burmistrza” 28 zł., na Postawę Patriotyczną Najazerszyskiego Mas 32 zł. 20 gr., na Organ zacji Pomocy Pozagrobowej 22 zł., na...

Ojej — chwyciłem się za głowę — wyliczone przez pana składki wynoszą przeciętnie co najmniej o 50 zł. więcej, niż pańska pensja...  
— O 62 zł. 30 gr. więcej — poprawił mnie  
— Więc żyć jak?  
— A tak: korepetycjami dorabiam, lekcyj gry na fortepianie udzielam... Byłoby jakoś na posiadanie się utrzymać i składki opłacić...

— Ojej — chwyciłem się za głowę — wyliczone przez pana składki wynoszą przeciętnie co najmniej o 50 zł. więcej, niż pańska pensja...

— Więc żyć jak?

— A tak: korepetycjami dorabiam, lekcyj gry na fortepianie udzielam... Byłoby jakoś na posiadanie się utrzymać i składki opłacić...

## Wszystko ma swój sens

Pewien młody wielbłąd postanowił się ożenić. Zwrócił się więc za pośrednictwem krakowskiego I. K. C. do swata - wielbłąda.

— Mam dla pana świetną partię! — oświadczył swat. — Modziłka wielbłądzica, mądra, inteligentna, przystojna... Tylko jej den feler...

— Jaki?

— Ona nie ma garbu!

## Schola

Nauczyciel kazał napisać zadanie na temat: „Odwiedziny u ciotki”...

Najkrócej wypadło zadanie Karolka. — Brzmiało ono: „Nie zastaliśmy ciocię w domu”.

## Kto i gdzie?

„Kurjer Warszawski” donosi z Wilna: „Goście litewscy. W ostatnim dniu tradycyjnego Kiermaszu Kaziukowego przybyła z Kowna do Wilna wycieczka gości w liczbie 100 osób.

W związku z mającym nastąpić niebawem otwarciem konsulatu litewskiego w Wilnie, w mieście naszym bawi poseł litewski w Polsce p. Szkipra, który przeprowadza prace organizacyjne”.

Na złość „Kurjerowi Warszawskiemu” i jego „wileńskiemu” korespondentowi p. Szkipra od kilku miesięcy bawi w... Berlinie, posłem litewskim w Polsce natomiast jest p. Szaulys.

Ciekawe, gdzie bawi korespondent „wileński” warszawskiego pisma, skoro tak precyzyjnie informuje swoich czytelników...

## Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś  
**GEJSZA**  
o godz. 8.15 wiecz.

## Z teki pol. cyjnej

Konstanty Okusko-Sienawski, właściciel jadłojadni przy ul. Szklanej 4, za meldował policji, że dwaj klienci, Leon Szukle i Roman Borowski [Konarskiego], po spożyciu zakąsek odmówili uregulowania rachunku, a gdy Sienawski usiłował ich zairzmac, wybili szyby w drzwiach i zbiegli.

Bolesław Kozakiewicz (Zubrowa 20) zameldował policji, iż Antoni Gryszkiewicz [Oszmiańska 8] wsiadł do jego dorożki na dworc kolejowym i kazał się wleźć do domu. Pasażer nie zapłacił za jazdę i zbiegł z dorożki.

Firma techniczna Braz [Trocka 3] zameldowała policji, iż niejaki Pejszak Kolański [Ponarska 64] wyłudził na jej szkodę miedzianą kolumnę do łazienki, wartości 75 zł. przy pomocy sfalszowanej kartki zakładu koflarskiego N. Koflarska, z którym firma utrzymuje stałe stosunki handlowe.

Ryszard Klodnicki [Mostowa 29] zgubił na terenie miasta 500-zł. banknot. [c]

L. Korowajczyk.

# KRONIKA

**MARZEC**  
8  
Środa

Dziś: Wincentego Kadł  
Jutro: Franciszki Rzymianki

Wschód słońca — g. 6 m. 53  
Zachód słońca — g. 5 m. 07

## KRONIKA HISTORYCZNA

1223. Zmarł biskup krak. Wincenty Kadłubek, jeden z pierwszych kronikarzy.  
1701. Urodził się poeta Kazimierz Brodziński.  
1917. Wybuch rewolucji w Rosji. Upadek caratu. Na czele rządu Kierenski.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundzilla (Mickiewicza 33); S-6w Mańkiewicz (Piłsudskiego 30); Chrościckiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25); Flemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pełkiewicz i Januskiewicz (Zarzewce 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanłyra (Legionów 10); Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

### MIEJSKA.

— Skanalizowanie placu Katedralnego i ul. Magdaleny. Magistrat postanowił zakupić za sumę 18.000 zł. materiałów dla skanalizowania placu Katedralnego i ul. Magdaleny.

Roboty te będą rozpoczęte w końcu bieżącego miesiąca.

### AKADEMICKA

— Akademicka wycieczka z Wilna na Łowę. 22 marca r. wyjeżdża z Wilna na Łowę czterodniowa wycieczka akademicka, organizowana przez Bractwo Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. W pierwszym dniu w Dyneburgu nastąpi złożenie hołdu na grobach poległych polskich bohaterów w bitwie nad Dźwiną. Następnego dnia przeznaczono się na zwiedzenie Rygi i przepięknego zakątka Łowy — uzdrowskiej miejscowości — Kemer.

Będzie to jednocześnie pierwsze spotkanie wizyty przez polskich studentów — Polonii na Łowie, która kontaktu tego, zwłaszcza w ostatnich czasach naprawdę potrzebuje.

Ogólny koszt wycieczki (łącznie z wyżywieniem, noclegami i wizami) wynosi 50 zł. Zgłoszenie przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Zarząd Bractwa Pomocy (ul. Wielka 24) w godz. urzędowych (13—15 i 19—21). Koł. Koł. pragnący wziąć udział w tej wycieczce winni zgłosić się najpóźniej do dnia 15 bm., przy czym należy przedstawić: dowód osobisty, dokument wojskowy i 2 fotografie.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— „Turystyka i jej znaczenie dla Ziemi Wschodnich” W ramach cyklu wykładów o rozwoju ziem wschodnich zorganizowanego przez Zarząd Okręgu Wileńskiego T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich we współpracy z akademickimi stowarzyszeniami regionalnymi USB w Wilnie 9 marca r. odbędzie się 12 odczyt skolei p. t. „Turystyka i jej znaczenie dla Ziemi Wschodnich”. Odczyt ten wygłosi dyr. J. Lewon w sali IX głównego gmachu Uniwersytetu Stefana Batorego o godz. 18.30.

— „Spółdzielczość w Szwecji i jej rola w gospodarstwie domowym”. P. Antoni Namieciński na najbliższym „Czwartku Dyskusyjnym ZPOK”, który odbędzie się 9 bm. przy ul. Jagiellońskiej Nr 3/5 m. 3 o godz. 18.30, wygłosi odczyt pod powyższym tytułem.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

360 Środa Łteracka. P. Michał Chomański w dniu 8 bm. mówić będzie o swojej najnowszej twórczości dramatycznej. Zpowieść odczytu znakomitego pisanza, autora gromej obecnie z dużym powodzeniem „Zazdrość i medycyna” wzbudziła ogromne zainteresowanie w naszym mieście.

### RÓŻNE.

— Wycieczka Wielkanocna do Kowna. w dn. 7—11 kwietnia 1939 r. Zapisy do dnia 15 marca 1939 r. Informacje w „Orbisie”.

— Rekolekcje zamknięte pp. profesorów USB. Liczna grupa pp. profesorów USB, 3—5 bm. odprawiła rekolekcje zamknięte w majątku hr. A. Zółtowskiego, Bojczeni k. Bieniakoń.

Rekolekcje odbyły się pod kierownictwem ks. dr. Stefana Wyszynskiego, prof. Seminarium Duchownego we Włodawce, redaktora „Ateneum Kapłańskiego”, a zorganizował Zw. Pol. Intel. Katol.

### NOWOGRODZKA

— Nowe władze Z. O. S. P. W niedzielę odbyło się w sali straży pożarnej doroczne walne zebranie Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowogrodzku. Przewodniczył p. wiceburmistrz Buniewicz, sekretarzem p. Bursztejn. Po złożeniu sprawozdania przez ustępujący zarząd i udzieleniu mu absolutorium oraz podziękowania za owocną pracę, przystąpiło do wyboru nowego zarządu.

Wybrani zostali pp.: Julian Małynicz, Ryszard Tejtelbaum, Franciszek Kamiński, Abram Iwienicki, Borys Malbin, Łazarz Izrael i Piotr Hlewicz. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Fuks, Iwielewicz i Rudas.

W wolnych wnioskach, w uznaniu za sług, położonych dla straży przez dotychczasowego prezesa p. Hellera, uchwalono zaliczyć go w poczet honorowych członków Z. O. S. P.

### BARANOWICKA

— 6-miesięczny kurs wędrownego szkółki rolniczej w Swojatykach. W miasteczku Swojatykach, gm. Darowo został otwarty 6-miesięczny kurs wędrownego szkółki rolniczej. Na kurs zapisało się dotychczas 35 słuchaczy ze Swojatyk i okolicznych wsi. Na kursie w charakterze prelegentów występują: Stankiewicz Władysław i Komorowski Tymoteusz.

— Nowy Zarząd O. S. P. w Waszkowcach. Podczas odbytego walnego zebrania O. S. P. we wsi Waszkowce, gm. Darowo, wybrano nowy Zarząd, do którego weszli: prezes Władysław Bronisław, sekretarz Tomasz Stefan, skarbnik Kamiński Michał, gospodarz Golc Piotr.

— Obrady członków L. M. i K. w Baranowiczach. W sali Zarządu Miejskiego w Baranowiczach odbyło się zebranie członków Ligi Morskiej i Kolonialnej.

<p>Na zł. _____ gr. _____</p> <p>Imię, nazwisko i adres wpłacającego:</p>		<p>PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY</p> <p>Na zł. _____ gr. _____</p> <p>złote słowami:</p> <p>Odbiorca:</p> <p><b>Kurjer Wileński</b> ul. Biskupa Bandurskiego 4</p> <p>Poczta: Wilno 1</p>		<p>DOWÓD NADESLANIA PRZEKAZU ROZRACHUNKOWEGO</p> <p>Na zł. _____ gr. _____</p> <p>Odbiorca</p> <p><b>„KURJER WILEŃSKI”</b> Wilno, Biskupa Bandurskiego 4.</p>	
<p>Nr. rozrachunku: 1.</p>		<p>Nr. rozrachunku: 1.</p>		<p>Nr. rozrachunku: 1.</p>	
<p>Data wpłaty</p>		<p>Nr. wpłaty</p>		<p>Data wpłaty</p>	
<p>(podpis przyjmującego)</p>		<p>(podpis przyjmującego)</p>		<p>(podpis przyjmującego)</p>	

Blanket przekaz rozrachunkowy można również nabyć w każdej agencji pocztowej za cenę 1 gr.

nej. Zebranie zebrał dyr. Polskiego Radi p. Cis-Bankiewicz, a przewodniczył p. Lamprycht, naczelnik Urzędu Skarbowego. Na zebraniu uchwalono preliminarz budżetowy i plan pracy na rok następny. Następnie wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: p. dyr. Cis-Bankiewicz, Kom. Pow. P. P. p. Hołówek Władysław, Kaczyński Aleksander, Lamprycht Henryk, Pękarski Henryk, Pałacha Wincenty, Machoń Jan, Sternin Aron, Sasim Włodzimierz, Pięruszkiewicz Józef, Wadajko Konstanty, Pisula Ludwik i inni.

— Zebranie członków cechu rzeźniczo-wędliniarskiego. W lokalu przy ul. Szosowej 62 w Baranowiczach pod przewodnictwem Łukaszczyka odbyło się walne zebranie członków cechu rzeźniczo-wędliniarskiego. Uchwalono budżet i plan działalności oraz wybrano do Zarządu Bryczkowski Edwarda, Zajcewa Stanisława i Kisłocza Mojżesza.

— OBRABOWALI SPICHLERZA w maj. Okopy. Do spicchlera w maj. Okopy, gm. Horodyszce dostali się w nocy nieznani sprawcy i po odnalezieniu klucza, ukrytego obok spicchlera, wynieśli koniczykę i nasienie wartości 246 zł.

— BIORĄC PRZYKŁAD ZE STARZYCH... We wsi Tarak, gm. nowo-myskiej doszło do krwawej rozprawy nożowej pomiędzy chłopcami. 16-letni Clechanowicz Eugeniusz i 14-letni Arkadiusz Clechanowicz napadli z nożami na małoletniego Romaszuka Włodzimierza i zadali mu kilka ran.

— PŁONĄ ZABUDOWANIA. W osadzie Bakabanów, gm. Ostrów, spłonął dom mieszkalny, stodoła i chlew oraz domowe sprzęty Buby Eugeniusza, wart. 2615 zł.

— Usłużny chłopak... Do sklepu Hirsze Szeszawskiego (Szeptycznego) zgłosił się jakiś chłopak i pod pretekstem odniesienia paczki wart. 70 zł. na furankę, zabrał towar ze sklepu i ułotnił się w niewiadomym kierunku.

— Wększe gwarantujące wierzoność małżeńską. Sawczuk Jerzy, mieszk. os. Morzycka, gm. Motłach był przez pewien czas narzeczonym Anny Zubikówny i w celu zagwarantowania sobie wierzoności zażądał od niej dwu weksli po 1000 zł.

Zubikówna wystawiła weksle i w zamian za to zażądała od niego małżeństwa. Wkrótce też pobrali się, ale wzajemnego zaufania nie było. Sawczuk cieszył

się tylko z posiadania weksli, a żonę uważał za uciążliwy dodatek. Ostatnio weksle zostały skradzione a biedny Sawczuk nie wie teraz co zrobić z żoną.

## WIEŚWIESKA

— Premlowanie koni. Wileński Związek Hodowców Koni zorganizował przy współudziale wieświeskiego Koła premiowanie koni. Zapremiowano dwie klacze na sumę 500 zł. oraz zarejestrowano 38 klaczy jako matki zarodowe.

— Hodowla trzody. Rada Wydziału Powiatowego w Nieświeżu uchwaliła wprowadzenie zarządzenia o nadzorze nad hodowlą trzody chlewnej na terenie całego powiatu. W czolowej chlewni Karola Wagnera za mówiono kilkadziesiąt kuterów zarodowych rasy białej, angielskiej. Takie same zamówienie otrzymali hodowcy powiatu wieświeskiego.

— Wiosenna „praca”. P. Otton Słiziej z Drućkowszczyzny posiada wzorową gospodarkę i doskonały gatunek kartofli. Pewnego dnia zauważył poważny brak w ilości posiadanych kartofli i powiadomił o tym policję. Brak ten spowodował dwaj znani złodzieje z pobliskiego powiatu baranowickiego — Leon Jakubowicz i Włodzimierz Duniak zamieszkali we wsi Lichosielce. Odgrabano im przeszło 700 kg kartofli, stanowiących własność p. Słiziana, które chcieli użytkować jako „nasienie”.

— Młodzież wiejska na FON. Koło Młodej Wsi w Kuncowszczyźnie, gm. za ostrowieckiej złożyło na FON 50 zł.

— Nowe kółka rolnicze. OTO i KR zorganizowało na terenie powiatu wieświeskiego w ciągu ubiegłego miesiąca 26 kółek rolniczych. Kółka te powstały w tych miejscowościach, w których dotychczas nie istniały żadne organizacje o charakterze polkrowym.

## WILEJSKA

— Hodowla srebrnych lisów w pow. wilejskim rozwija się coraz bardziej. W największej fermie w Ludwinowie znajduje się około 120 sztuk, a w drugiej pod względem wielkości — w Serwecie jest około 60 sztuk lisów.

Lisy hodowli powiatu wilejskiego żyją w bardzo odpowiednich warunkach klimatycznych, odznaczają się pięknymi futerkami. Na ostatnich aukcjach futrzarskich w Wilnie lisy te cieszyły się dużym powodzeniem.

## RADIO

ŚRODA, dnia 8 marca 1939 r.

6.56 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Odcinek prozy: „Książę piechoty” — fragment z książki Ernsta Jungera. 9.00 — 11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: — „Miało wśród wzgórz” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych w opr. T. Łopaleskiego. 11.25 Z krainy baśni. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja pol. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. — 13.05 Chwilka Przyp. Wojsk. Kobiet. 13.10 Muzyka francuska. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Nasz koncert”: „W pokoju Hani” — audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Ekspert jako czynnik zamożności narodu — pog. 16.15 Wiadomości giełdowe. 16.20 Dom i szkoła: Gawęda. 16.35 Miniatury kwartetowe. 16.58 Audycja KKO. 17.00 O gospodarce planowej — odczyt. 17.15 Medycyna Pokucia — audycja muzyczna — słowo na 18.00 Sport na wsi. 18.05 Koncert kameralny. 18.30 Nasz język. Dyskujemy: „Zasłanki czy praca” — dialog. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. St. Staniewicza 21.30 „PAL” — dialog radiowy „Przyłotki literackie”. 22.00 Teka wileńska. 22.15 Zabawy i tańce. 22.50 „Co nazywamy miastem przygotowany mdo obrony przeciwlotniczej — pogadanka. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

## Teoretyczny kurs szybowcowy

Kolejowe Koło Szybowcowe organizuje w czasie od 8 marca do 1 kwietnia br. Teoretyczny Kurs Szybowcowy dla kandydatów na pilotów szybowcowych do podkat. A, B i C. O przyjęciu na ten kurs ubiegać się mogą kandydaci obojga płci, posiadający ukończonych lat 16 i wykształcenie co najmniej 7 klas szkoły powszechnej.

Opłata zasadnicza za cały kurs wynosi 1 zł dla członków Kolejowego Koła Szybowcowego i Szkolnego Koła Szybowcowego 50 gr.

Zapisy przyjmuje i udziela szczegółowych informacji Sekretariat Koła — Wilno, ul. W. Pohulanka 19—12-a, tel. 30-09 codziennie w godzinach od 10—12 i 18—20 prócz świąt.

Wykłady będą się odbywały w gmachu gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17.

## PIERRE NORD

# KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

— Skądże, u licha, wiedział pan o tym? — spytał Heim niedowierzająco.

— Byłem dwa razy u księdza Gaillarda. 1 czerwca wieczorem, po moim przyjeździe tutaj i przedwczoraj 13, w nocy. Byłem pewien, że go nie zastanę, bo jego zwierchność duchowna poleciła mu przyjąć w Bazylice Jego Cesarską Wysokość Księcia Augusta Wilhelma, który w tych dniach właśnie kazał urządzić tam koncert na organach. 1 czerwca ksiądz Gaillard zmuszony był kazać się zastąpić, bo, jak tego dowodziła informacja księdza kapelana, tej nocy znajdował się we Franeji. Możliwe też, że nowe miejsce lądowania leży teraz tak blisko, iż mógł się tam udać po wyjściu z katedry. Wszystko jedno. Interesującym szczegółem tutaj jest porównanie dwóch inwentarzy, które mogłem sporządzić bez przeszkód: 1 czerwca niemal podświadomie i z przyzwyczajenia, 13 czerwca systematycznie.

1 czerwca uderzyła mnie obecność w gotowni dwóch kompletnych neseserów do golenia i dwóch szcetek do zębów. 13 czerwca (to zakrawa na żart) znajduję trzecią brzytwę, istny cud mechaniki, wykonany w Ameryce. Tym razem jest to przyrząd o ostrzu twardym i nieruchomym, który można naostrzyć w pudełku. Dzień wczorajszy wystarczył mi, by sprawdzić przez jednego z naszych agentów w

Holandii, że te przyrządy ukazały się w handlu w Ameryce dopiero od lutego 1915 roku. To jasne. Jedyne oficer Gaillard mógł coś takiego przywieźć między 1 a 13 czerwca. Zaznaczam mimochodem, że wrogowie nasi uważając nas widocznie za ślepców, nie odmawiają sobie żadnych wygód.

Wreszcie, powiedziałem panom przecież, że znalazłem w Vandeuvres odciski palców oficera. Znalazłem je znowu 13, u księdza na lusterku powiększającym, takim, jakiego używają elegantki i aktorzy, gdy się charakteryzują.

— Czy sfotografował pan te odciski palców? — zapytał żywo Heim.

— Nie, ale pewien jestem, że to były palce oficera.

— O, wie pan, że takie odciski dają się nieskończenie długo przechowywać na lustrze. Bertillon użytkował je raz po dziesięciu latach. A więc...

— Pewnie, dzięki sztuczkom optycznym, kąpielom w gorącym płynie i Bóg wie, czego tam jeszcze. Otóż odciski, które ja znalazłem były świeże, a co więcej, pewien jestem, że nie było ich na lustrze 1 czerwca. Istotnie zapytywałem tego dnia sam siebie, nie bez zdumienia, na co duchownemu przedmiot tak błahy, jak lustro. Przy tej sposobności, dzięki odruchowi zawodowemu zauważyłem, że nie było ono starannie wytarte. Oto odciski palców oficera, a jednocześnie księdza, o które się wystarałem.

— Ależ — zawołał Schmidt po szybkim zbadaniu — przecież to te same!

— O, nie! — rzekł Kompars śmiejąc się. — Każdy rzeczoznawca, a więc i ja, który nim jestem, powie panu, że nie może tu zaiste pomyłka.

— Skoro to są bliźniacy — oświadczył Heim — tłumaczy się ich wielkie podobieństwo. Nie jest ono rzadkością. Podobieństwo istnieje wprawdzie jedynie w wypadku prawdziwego bliźniactwa, tj. kiedy

embriony rozwijają się w tym samym jajniku, w tym samym pęcherzu płodowym, a nie kiedy są produktem tego co lekarze nazywają nadpłodzeniem.

— Do krośset! — krzyknął Kompars. — Dlaczego chce pan zrobić z nich bliźniaków?

— Ależ — odparł Heim, zaskoczony. — Jeśli jeden tak łatwo uchodzi za drugiego, to... zdziwienie pańskie jest... dziwne.

— Szukałem w roczniku armii francuskiej. Jerzy Gaillard, były porucznik huzarów, urodził się w Quimper 15 kwietnia 1890 roku.

— A więc ksiądz Krystyn Gaillard także. Dowiedziałem się o tym w czasie śledztwa i zapamiętałem, bo także mam pamięć niezupełnie kiepską.

— Spokojnie, spokojnie — rzekł Strohberg. — Wciąż klóćcie się bez powodu. Zaczekajcie. Muszę się zastanowić. To nieprawdopodobna gmatwanina, gubię się w niej. Głowa mi pęka. Donner wetter nochmal. — który z Gaillardów znajduje się obecnie w St. Quarentin?

Wyjaśniono mu.

— Właściwie — rzekł Kompars. — Śledztwa nasze zająbiają się, skoro winowajcy są ci sami. Pozwalam sobie zaproponować panom podział planu pracy. Naturalnie, nie ma mowy o aresztowaniach, ale o takim i milczącym przygotowaniu do zarzucenia sieć na wszystkich. Ja podejmuję się wyszukać po omasku ich lotniska, pan weźmie na siebie dozór nad ich działalnością w St. Quarentin. Niezbędną stanie się łączność bliska i codzienna między nami, szczególnie jednak tam, gdzie schodzi się nasz podwójny trop: w nocy z wtorku na środę, gdy jeden z Gaillardów opuszcza miasto. Wtedy musi mi pan powiedzieć: przekracza granice miasta o tej i o tej godzinie...

(D. C. N.)

Typul czasopisma: **KURJER WILEŃSKI**

Okres prenumeraty: \_\_\_\_\_

Adres odbiorcy czasopisma: \_\_\_\_\_

UWAGA: Wszelka korespondencja, zamieszczona na liście adresatki, musi być poprzedzona przez naklejkę pocztową, która, poza wkażkami, zawiera treść adresatki pocztowej w wykończonych polach (podpis adresanta).

Przed nadaniem

Wpisz: \_\_\_\_\_

Wypełnij: \_\_\_\_\_

Nr. listy rozrachunkowej: \_\_\_\_\_

Nr. listy rozrachunkowej: \_\_\_\_\_

**Sala b. Konserwatorium — Końska 1**

Niedziela 12 marca r. b. o g. 5 i 8.15 w. wystąpi dwukrotnie słynny wokalny kwartet **KEDROWA**

W programie: kwartety wokalne, psalmy, pieśni ludowe, romanse cygańskie. Każdy z poszczególnych koncertów zawiera całkowicie inny program.

Bilety do nabycia w sklepie muzycznym „Filharmonia”, Wielka 8

**Rada Spółki Akcyjnej**  
pod firmą  
**„Wileński Prywatny Bank Handlowy S. A.”**

niniejszym zawiadamia pp. Akcjonariuszów zgodnie z §§ 27 i 28 Statutu Banku, że w dniu 31 marca 1939 roku o godzinie 8 po południu w lokalu Banku w Wilnie, przy ulicy Ad. Mickiewicza Nr 8, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1938, podział zysków i udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorium. 3) zatwierdzenie prełiminarza wydatków na rok 1939. 4) Ustalenie wynagrodzenia dla władz Banku z wyjątkiem 5) Uzupełnienie kapitału zakładowego do wysokości wymaganej przez art. 14 prawa bankowego. 6) Wybory członków Rady i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski Akcjonariuszy żądających sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć w Dyrekcji Spółki Akcyjnej w Wilnie, swoje akcje lub dowody depozytowe o złożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych, najpóźniej do dnia 24 marca 1939 roku, do godziny 12 w południe (§ 24 statutu). Upoważnienie na prawo głosu w formie listu winno być złożone w Dyrekcji Banku nie później jak na trzy dni przed dnem Walnego Zgromadzenia. Termin zgłoszenia spraw dodatkowych upływa dnia 14 marca 1939 roku.

**LEKARZE**

**DR MED. JANINA Plotrowicz Jurcenkowa**  
ordynator szpitala Sawica.  
Choroby skórne, weneryczne i kobiece  
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.  
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

**DOKTOR MED. Zygmunt Kudrewicz**  
choroby weneryczne, skórne, moczołciowe  
ul. Zamkowa 15, tel. 19-80. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-

**AKUSZERKI**

**AKUSZERKA Maria Laknerowa**  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.  
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a—<sup>9</sup> róg ul. 8-gc Maja obok Sądu.

**AKUSZERKA Smiałowska**  
oraz Gabinet kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, węgry, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłżające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4-1.

**AKUSZERKA M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

**LOKALE**

POSZUKUJĘ pokoju w centrum miasta ze wszystkimi wygodami przy kulturalnej rodzinie. Oferty do Administracji Kurjera Wileńskiego pod D.

**Handel i Przemysł**

GUSTOWNE KOSZULE, KRAWATY, pi-jamy, bonżurki — W. NOWICKI, Wilno, ul. Wielka 30. Płaszcz, kurzwice. Własna wytwórnia obuwia.

**Kupno i sprzedaż**

MAGLE w dobrym stanie do sprzedania. Oglądać można przy ul. Zwirowa Góra 15.

SPREDAJE SIĘ FOLWARK KAROLINKA, 6 km. od centrum Wilna, ogólny obszar 76 ha, w tym siewnizba i grody 4,5 ha, ornej ziemi 22 ha, reszta tereny leśne. Kompletnie zabudowane.  
Warunki: Mickiewicza 8, Wileński Prywatny Bank Handlowy S. A.

**RÓŻNE**

KAWALER lat 30 z wyższym wykształceniem technicznym, pozna nię do lat 26 możliwe ze sfer przemysłowych, w celu ma trymonialnym. Łaskawe zgłoszenia z fotografią do Administracji „K. W.” pod „Zdecydowany”.

WIDOWA lat 35, przystojna, bezdzietna, właścicielka drogerii i domu na prowincji, pozna wdowca lub kawalera do lat 40. Podany drogerzysta, zgłoszenia do Administracji dla „Energicznej”.

PANNA lat 28, niebieska, podobno ładna z Wileńszczyzny, b. ziemiarka, nawiąże korespondencję z panem do lat 26, na stanowisku, wzrostu możliwie wyżej średniego. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Administracji sub „Na serio”.

**Stołpeckie**

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze, galanterię żelazną, artykuły spożywcze, kolonialne, nasiona, zboża, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.  
Skupuje: zboże wszelkie, siano, trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złota.

**TEATR I MUZYKA**

**TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.**

— Aleksander Uniński gra dziś w Teatrze na Pohulance! Dziś, w środę 8 marca o godz. 20.15 wiecz. w Teatrze na Pohulance weychni koncert światowej sławy pianisty Aleksandra Unińskiego — laureata I nagrody Konkursu Chopinowskiego w Warszawie. Na specjalnie nowy program dla Wd na — złożą się utwory najznakomitszych kompozytorów, jak: Bacha-Busoniego, Brahmsa, Chopina, Debussy'ego, Ravel'a, Liszta. Ceny miejsc specjalne.

— Jutro, w czwartek, dnia 9 marca o godz. 20 „Zazdrość i medycyna”.

— Jubileusz zasłużonej artystki 11 marca 1939 r. odbędzie się w Teatrze Miejskim na Pohulance uroczystość jubileuszowa 30-letniej pracy scenicznej, znanej i cenionej w Wilnie artystki p. Haliny Dumin-Rychłowskiej. Odegrana zostanie sztuka A. Grzymały-Siedleckiego — „Spadkobierca” z jubiłatką w roli babci, którą można zaliczyć do najświetniejszych kreacji artystki.

— Teatr Miejski z Wilna w Osmianie! Dziś, w sobotę, dnia 8 marca Teatr Miejski z Wilna gra w Osmianie świetną komedię w 3 aktach Antoniego Cwojdzkiego p. t. „Człowiek za burzą” w wykonaniu pp. Eleonory Sciborowej, Ireny Horeckiej i Wacława Scibora. Oprawa dekoracyjna — Jana i Kamili Gołusów.

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.**

— Dziś operetka „Gejsza”, która wśród prasy publiczności zdobyła wielki sukces.

— „Buchalteria podwójna” po cenach propagandowych grana będzie w piątek.

**SLYNNY WKALNY KWARTET KEDROWA.**

po wielkich sukcesach w Filharmonii Warszawskiej Wystąpi DWUKROTNIEM w sali b. Konserwatorium w niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 5 i 8.15 wiecz. Każdy z poszczególnych koncertów zawiera całkowicie inny program.

W programie: Kwartety wokalne, psalmy, pieśni ludowe i romanse cygańskie.

Bilety do nabycia w sklepie muz. „Filharmonia”, Wielka 8.

**Wiadomości radiowe**

**GOETEL I GAŁCZYŃSKI PRZED MIKROFONEM.**

8 marca w środę o godz. 21.30 Polskie Radio nada drugi z kolei dialog Ferdynanda Goetla z Konstantym Hefefonem Gałczyńskim p. t. „P.A.L.”. W rozmowie tej, jak w każdej zresztą rozmowie „przy stoliku literackim” spleta się szereg wątków, podróże literackie, zagadnienia językowe, „młode” i „stare” pokolenie, problem wielkości w literaturze i problem „akademickiego fraka”. Osię dyskusji, jak widać z tytułu, jest Polska Akademia Literatury, jej zadania i projekty.

Sygnatura: Km. 110/39.

**Obwieszczenie**

**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach i rewiru Stanisław Paderewski mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Orzełkowej Nr 6 na podstawie art. 602 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca 1939 r. o godz. 8 we wsi Postarzyn gm. stołpeckiej odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Malinowskich Antoniego i Anny składających się z lokomobili parowej marki „Floether” Nr 7964 8 atm. kompletna oszacowanych na łączną sumę zł 2000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 3 marca 1939 r.

Komornik St. Paderewski.

**Dziś!**

Największy przebój produkcji francuskiej 1939 roku.

Dzieje młodej i rwącej się do życia dziewczyny, w której obudził się instynkt macierzyństwa do nieślubnego dziecka wg powieści Giny Kaus

**Siostry Kleh**

p. t. **KONFLIKT**

Piękny kolorowy nadprogram.

**HELIOS** | Dziś. Kapitałny film, który wzbudził powszechny entuzjazm; film, na który czekały kobiety **GARY COOPER** i **Merle Oberon** w najnowszym przebojowym filmie

**Pan i cowboj** | Barwne tło. Koncert gry. Rewelac. dramat  
Nadprogram: Atrakcja kolor. i aktualności

**MARS** | Dziś premiera. Czołowe arcydzieło kinematografii francuskiej. Film, o którym będzie mówić całe Wilno!

**Niebezpieczna miłość**  
(Ognia!..)

Role główne: Uroczą **Edwige Feuillere** oraz znakomity **Victor France**. Romans pięknej przemysłniczki broni i oficera marynarki. Tajemniczy jacht. Zmowa handlarzy śmierci. Wybuch w porcie.

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** | Wielki film polski o niezwykle głębokim, oryginalnym i aktualnym temacie na tle powieści Zofii Nałkowskiej

**GRANICA**

W rol. gł. Barszczewska, Zelichowska, Wysocka, Cwiklińska, Kicheński, Cybulski i Inni  
Początki seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

**LUX** | Strzał w teatrze!!! Kto zabił!!! Piękny sensacyjno-salonowy film o niespotykanym przepychu wystawy p. t.

**„PREMIERA”**

W roli gł. uroczą Szwedka **Zarah-Leander**. Film o wielkim napięciu. Przepiękne melodie

**KINO** | Dziś. **Marta Eggerth**, **Herman Verebas** w rewelacyjnej komedii muz. Rodziny Kolejowej

**Znicz Słowik Wiednia**

Wiwulskiego 2 | Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

**OGNIKO** | Dziś. Zastryk humoru i wesołości **Sieliański**, **Grossówna**, **Orwid**, **Skonieczny Grabowski** w arcywesołej polskiej komedii

**SZCZĘŚLIWA 13-ka**

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. | Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

**Najnowsze wydawnictwa litewskie**  
oraz wszelkie materiały piśmienne w wielkim wyborze poleca  
**Nowootwarta Księgarnia**  
**A. WAAJATISA**  
Wilno, Mickiewicza 31, tel. 29-98.  
Wszelkie zamówienia telefoniczne i pocztowe załatwiamy natychmiast

Do „Kurjera Wileńskiego”

**NEKROLOGI, OGŁOSZENIA**  
i WSZELKIE KOMUNIKATY

po cenach bardzo tanich i na warunkach spec. ulgowych przyjmuje

**Biuro Ogłoszeń**  
**Stefana Grabowskiego**  
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82  
Kosztorysy na żądanie.

**LOKAL restauracyjny, dwa sklepy,**

lokal jednopokojowy samodzielny — do wynajęcia — Mickiewicza 24, dozorca wskazuje

**PROSZKI**

**Kogutek**

ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIEBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.**

Szybko i skutecznie usuwa przysięki z zęb. „KOGUTEK” GĄSECKIEGO

Wielko i opakowania higienicznym w TOREBKACH

**Nieświeckie**

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeckiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Gledroyé-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaje owoców południowych i delikatesów.

**CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY** w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemniaki — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

**REDAKTORZY DZIAŁÓW:** Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Łdy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hotubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depezywe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świąciecki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**

Konto P.K.O. 700.312, Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4

Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu

Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30

Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

**CENA PRENUMERATY**

miesięcznie: z odnośnictwem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.